TWÓJ TENIS, WIELKOPOLSKIE

Akademia Tenisa Ziemnego Forehand. W Turku chcą się systematycznie rozwijać

maciej · 22 maja, 2024



W Turku pojawia się coraz więcej utalentowanych dzieci grających w tenisa. – Zależy nam na tworzeniu grup nastawionych na profesjonalne uprawianie tej dyscypliny. Niestety, przeszkodą staje się infrastruktura w mieście, a w zasadzie jej brak – mówi Dariusz Kuras, założyciel, prezes i trener Akademii Tenisa Ziemnego Forehand.

Dekada od powstania klubu

Mówi się, że potrzeba jest matką wynalazków, i tak właśnie było w przypadku Tenisowego Klubu Sportowego Forehand Turek, który swoją działalność rozpoczął w 2014 roku. Stało się tak w dużej mierze za sprawą ówczesnych świetnych wyników uzyskiwanych przez Agnieszkę Radwańską i Jerzego Janowicza.

– Podczas gry z kolegami na korcie zaczęli podchodzić do nas rodzice z dziećmi i wypytywać, czy w Turku jest jakiś klub tenisowy i czy można zapisać dziecko na zajęcia. To dało mi sygnał, że w mieście jest zapotrzebowanie na tego typu zajęcia. Wtedy też podjąłem decyzję, aby wraz z grupą zaprzyjaźnionych osób powołać do życia klub tenisowy w Turku – wspomina prezes Kuras.

Celem nadrzędnym tego klubu było, i wciąż pozostaje, propagowanie i zachęcanie do rozpoczęcia tenisowej przygody jak największej liczby dzieci i młodzieży z Turku i powiatu tureckiego. – Początkowo zrzeszaliśmy niewielką liczbę dzieci i młodzieży. Zajęcia odbywały się w grupach, i tylko w okresie letnim, ponieważ w mieście nie ma kortów krytych. Po dwóch latach działalności, wraz z rodzicami, podjęliśmy jednak decyzję, aby prowadzić zajęcia z mini tenisa również w okresie zimowym. Niestety, z przyczyn od nas niezależnych odbywało się to w hali sportowej, na sektorze dostosowanym tylko do grania w piłkę siatkową – dodaje Dariusz Kuras.



Akademia Tenisa Ziemnego Forehand. Wypuszczają się systematycznie rozwijać.
Wydrukowano: 25 listopada 2026 - https://tenismagazyn.pl/akademia-tenisa-ziemnego-forehand

Celem nadrzędnym klubu było, i wciąż pozostaje, propagowanie i zachęcanie do rozpoczęcia tenisowej przygody jak największej liczby dzieci i młodzieży z Turku i powiatu tureckiego.
Fot. Archiwum Akademia Tenisa Ziemnego Forehand

Night Street Tenis

Mimo tych trudności klub prężnie się rozwijał i organizował ciekawe wydarzenia. – W 2016 roku zrealizowaliśmy projekt pod nazwą „Night Street Tenis”, w którym udział wzięło ponad 100 osób z Turku. Na parkingu przy centrum Karuzela w Turku zbudowano sześć mini kortów. Najmłodszy uczestnik tej wyjątkowej imprezy miał 5 lat, a najstarszy 85. Organizowaliśmy także integracyjne ogniska tenisowe, podczas których następowała integracja dzieci i młodzieży, a także ich rodziców. Było wspólne pieczenie kiełbasek, gry i zabawy oraz quizy tenisowe – opowiada prezes. – Duży przełom i ogromne zainteresowanie tenisem przyszło po pierwszym wielkoszlemowym sukcesie Igi Świątek we French Open w 2020 roku. Od tego czasu liczba dzieci i młodzieży zwiększyła się trzykrotnie. To było około 30 osób – dodaje.



Szybko też tenis stał się w Turku atrakcyjną alternatywą dla innych popularnych dyscyplin sportowych. – W pewnym momencie wszystko zaczęło się samo napędzać. I tak jak można było się spodziewać, wraz z coraz większą liczbą dzieci uczęszczających na zajęcia, zaczęły się pojawiać talenty tenisowe. Dlatego w ubiegłym roku po raz pierwszy udało nam się stworzyć drużynę i wystartowaliśmy w Talentiadzie w Poznaniu. Na ten moment uczestniczymy też w Narodowym Programie Upowszechniania Tenisa, który obejmuje dzieci od 7 do 10 roku życia. W przyszłości, oprócz turniejów wewnętrznych organizowanych między innymi z okazji Dnia Dziecka, planujemy też przeprowadzać turnieje wpisane do kalendarza rozgrywek w Polskim Związku Tenisowym –

zapewnia Dariusz Kuras.

Inwestują w sprzęt

W klubie zaczęto również inwestować w profesjonalne pomoce treningowe. – W tym roku na przykład planujemy zakup fitlight system, poprawiający wydajność i czas reakcji u dzieci i dorosłych – mówi. W 2022 roku, wraz z rozwojem klubu, zdecydowano też o zmianie jego nazwy, na Akademię Tenisa Ziemnego Forehand. – Dla niektórych brzmi to może nieco górnolotnie, ale nasza wizja i długotrwały plan rozwoju tenisa w Turku zakłada stworzenie grup nastawionych na profesjonalne uprawianie tej dyscypliny. Chcemy się rozwijać wraz dziećmi, które u nas trenują – przekonuje prezes. On i jego współpracownicy muszą się jednak borykać także z problemami, głównie dotyczącymi miejscowej infrastruktury.



Klub z Turku organizuje także turnieje dla najmłodszych. Fot. Archiwum Akademia Tenisa Ziemnego Forehand

– Warunki, w których trenujemy zimą pozwalają na organizację zajęć dla dzieci jedynie do 10. roku życia. Nawierzchnia w hali również pozostawia

wiele do życzenia, ponieważ parkiet nie jest nawierzchnią tenisową i dzieciom na tak śliskiej nawierzchni po prostu trudniej się gra. Duże znaczenie ma również to, że kort tenisowy jest dłuższy od boiska do siatkówki, a na takim trenujemy. Dlatego skupiamy się głównie na zajęciach z mini tenisa. W takich mało komfortowych warunkach często grają także dzieci do 16.-17. roku życia. Jest to jednak granie tylko dla samej przyjemności, bo też odbywa się znacznie wolniejszymi piłeczkami. W takiej sytuacji nie ma nawet mowy o rozwoju tych dzieciaków – dodaje.

To niektórych zniechęca do dalszego uprawiania tenisa w Turku. – W ostatnim czasie z powodu braku infrastruktury jeden z naszych graczy przeniósł się do kaliskiego klubu Calisia Tenis Pro. To Mark Belyy, który w tej chwili klasyfikowany jest na 44. miejscu w rankingu zawodników do lat 16. Niedługo podobny los czeka 10-letniego Tymona Koszykowskiego, który nie tak dawno wygrał turniej w kategorii pomarańczowej w Pabianicach. Jego rodzice uznali, że dla ich syna lepsze będą treningi w Kaliszu, gdzie będą dowozić go pięć razy w tygodniu. Takich sytuacji będzie coraz więcej, bo zdolnych 7, 8 i 9-latków u nas nie brakuje. Nie mówiąc już o osobach dorosłych, które regularnie wyjeżdżają pograć rekreacyjnie do Konina, Koła czy wspomnianego Kalisza – mówi Dariusz Kuras.



Akademia tenisa ziemnego Forehand. W Turku chcą się systematycznie rozwijać
Wydrukowano: 27 listopada, 2026, https://tenismagazyn.pl/akademia-tenisa-ziemnego-forehand-

– Turek jest ponad 25-tysięcznym miastem i marzy nam się, aby dzieci i młodzież również miała godne warunki do uprawiania tenisa – zaznacza prezes Dariusz Kuras. Fot. Archiwum Akademia Tenisa Ziemnego Forehand

– Niestety, w Polsce na ten moment możemy tylko pomarzyć o warunkach, jakie są w Czechach, gdzie praktycznie w każdej mniejszej miejscowości znajduje się całoroczna infrastruktura tenisowa, z bardzo dobrymi trenerami. My możemy na to tylko patrzeć z zazdrością. Tak jak i na to, że w sąsiadujących z nami miejscowościach, takich jak Sieradz, Kalisz, Słupca, Zduńska Wola czy Kościan powstają lub zaraz powstaną coraz to nowocześniejsze obiekty. Turek jest ponad 25-tysięcznym miastem i marzy nam się, aby dzieci i młodzież również miała godne warunki do uprawiania tenisa. Aby nasi wychowankowie nie musieli opuszczać miasta… By tutaj, na miejscu mieli okazję do rozwoju i promowali Turek w kraju – podsumowuje prezes.

Tomasz Sikorski

Czytaj online i udostępnij:
https://tenismagazyn.pl/akademia-tenisa-ziemnego-forehand-w-turku-chca-sie-systematycznie-rozwijac/